

Folk metal zatrząsł Brenną. Słowiańska noc godna jubileuszu

Data publikacji: 22.07.2024 12:08

Już po raz dziesiąty do Brennej przyjechały tłumy fanów muzyki folk metalowej i dawnych kultur. Na scenie breńskiego amfiteatru wystąpiły nie tylko polskie i czeskie zespoły, ale także goście z dalszych stron - Niemiec, a nawet Wysp Owczych.

Słowiańska Noc Folk-Metalowa odbyła się w Brennej po raz dziesiąty. Fot. kr/ox.pl

10. Słowiańska Noc Folk-Metalowa przeszła już do historii. W sobotę (20 lipca) jak co roku pod sceną bawiły się tłumy fanów i fanek ciężkich brzmień. I to nie tylko młodych, ale w absolutnie każdym wieku, co możecie zobaczyć [w naszej fotorelacji](#).

Na scenie zaprezentowali się prascy muzycy z **Odraedir**, polsko-norweska grupa **Wandal**, niemiecki **Finsterforst**, farerski **Hamradun**, a na zakończenie zagrała **Łysa Góra** oraz formacje lokalne - **Sójki** i **Radogost**.

Artyści nie kryli zadowolenia ze swoich występów. - *Bardzo dziękujemy za zaproszenie i możliwość zagrania z zespołem. Fani w Polsce są niesamowici. Nasz pierwszy koncert w Polsce nie mógł pójść lepiej. Mam nadzieję, że zobaczymy się ponownie!* - napisał w mediach społecznościowych **Odraedir**. - *Cudowna publiczność! Minęła doba od koncertu a ja nadal czuję energię tłumu! Byliście cudowni!* - pisała **Izabela Sobota**, wokalistka grupy Wandal.

Rozmawialiśmy także z Farerami z zespołu Hamradun, dla których był to pierwszy występ w Polsce. Wcześniej, jeśli chodzi o tę część Europy, grali jedynie w Czechach (dokładnie w lutym br. w Brnie). Przyznawali, że nie przypominają sobie tak energicznej publiki na swoim koncercie. - *To był wspaniały festiwal i wydarzenie z mnóstwem dobrych ludzi i muzyki :) Publika była spektakularna z mnóstwem energii! Mamy nadzieję, że wkrótce znów będziemy mogli przyjechać do Polski. Czapki z głów dla organizatorów i wszystkich fanów Hamraduna, których spotkaliśmy - rządźcie :)* - napisali na Facebooku.

W social mediach przeważają pozytywne opinie uczestników festiwalu, co nie oznacza, że negatywnych komentarzy nie ma. Przede wszystkim organizatorom zarzuca się zbyt małą liczbę toalet i zbyt długie przerwy między koncertami, które powodowały opóźnienia. Dodać można, że przez cały wieczór i noc latarnie uliczne w centrum Brennej były wyłączone, co mogło utrudniać uczestnikom dotarcie do samochodów czy miejsc noclegowych zlokalizowanych nieco dalej od amfiteatru.

Zapowiedziano też, że Słowiańska Noc Folk Metalowa powróci w 2025 roku.

kr